

Marunowo_1
Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	czarnkowsko-trzcianecki	
Gmina	Czarnków	
Miejscowość	Marunowo	

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	09.08.2013 r.	Miejsce wykonania	dom informatorki
Czas trwania	00:47:47 min	Forma i wielkość	plik WAV; 15,2 MB
Przeprowadzający	K. R.	Komentarz	Informatorka często odbiegała od tematu i nie zawsze rozumiała pytania

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
032_CZA_MAR	K	87 lat	brak	Jedna z najstarszych mieszkanek

Informacje etnograficzne	
Tematyka	Pozyskane informacje (ew. cytaty)
I. Toponomastyka i etnonimy	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	<p>Nazwa miejscowości wie pani skąd się wzięła? Marunowo. Albo co oznacza, od czego?</p> <p>Marynowo to opowiadali, że ono się nazywało Marianowo. Potem nie pamiętam, czy coś było jeszcze inaczej.</p> <p>A w czasie wojny? [tu podaje nazwę 3:10]</p> <p>Jak?! [tu znowu podaje nazwę] Hiceri [????] Za Hitlera.</p> <p>A jakieś zwyczajowe nazwy były może na wioskę, czy zawsze było Marunowo? Zawsze było.</p>
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstwa)	<p>Lasy to były Sieciówki ponazywane, Gołopole tutaj. Ja już zapominam, wie Pani. Mam blisko 90 lat, 87 skończone.</p> <p>Czy są jakieś nazwy na pola lub łąki? Nie kojarzy Pani nic takiego?</p> <p>Nie.</p>
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	Brak informacji
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)	<p>A drzewa mają swoje nazwy? [milczy]</p> <p>Jest podobno drzewo proca? [milczy]</p> <p>Nie słyszała Pani?</p>
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	<p>A na mieszkańców Marunowa jakoś się mówi? Jakieś przerwisko?</p> <p>Raczej nie.</p>

Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	Nie, u nas nie. Wszystko jednolicie.	
II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe		
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych	<p>O wiosce?</p> <p>Albo historie z czasów wojennych? [mówi coś, że chyba można sobie o tym coś poczytać].</p> <p>A mówiło się, że gdzieś straszy? Oooo! Straszy! Tak to mówiło się. Ale ja nie widziałam, mnie nic nie wystraszyło, więc nie wiem.</p> <p>No tak, ale czasami się opowiada takie historie.</p> <p>Jakaś baba u nas [coś tam], ale ja nie widziałam tej baby. [niezrozumiałe].</p>	
Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne		
1.	<p>św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)</p>	<p>Andrzejki, to nieraz sobie zabawy zrobili andrzejkowe.</p> <p>Na sali czy w domach. Na sali.</p> <p>A w domach? Nie.</p> <p>A wróżyło się? To młode to między sobą. Ogólnie nie.</p> <p>Kojarzy Pani na św. Katarzyny jakieś tradycje? Też nie.</p>
2.	<p>św. Marcina/11 listopada</p>	<p>A na św. Marcina? Zwyczajnie. Nasza wioska to raczej taka jest spokojna.</p> <p>Ale zwyczajnie to co? Piekło się rogale? [niezrozumiałe]. Nie, nie, spokojnie.</p>
3.	<p>Adwent</p>	<p>Czy są, albo były jakieś zwyczaje związane z okresem adwentu? To każdy w domu sobie wyprawił ten adwent i te posty, to wszystko, ale tak żeby na Sali, to nie było nigdy.</p> <p>No nie wiem, ale do kościoła na roraty się chodziło? No to na pewno.</p>
4.	<p>św. Mikołaja (Mikołajki)</p>	<p>A mikołajki? Choćby w domu. Pani miała tyle dzieci. To mówiło się dzieciom, że trzeba wyczyścić buty, bo przyjdzie</p>

		<p>Mikołaj, a będą brudne.</p> <p>To tak i zawsze się ładne składało.</p>
5.	Wigilia	<p>Jak wyglądała wigilia, u pani choćby w domu?</p> <p>No to już tradycyjnie od dziecka tak zawsze razem wspólnie wigilia z karpem i ten opłatek był dzielony.</p> <p>A potraw ile? Mówiło się że musi być konkretna liczba potraw?</p> <p>No tak prawie, że było tyle. Dwanaście.</p> <p>Oprócz karpia co jeszcze się ustawiało?</p> <p>Uszka z barszczem i pierożki... i co tam jeszcze. No już nie mogę wyliczyć, nie mam pamięci. A teraz to samo.</p> <p>A kto przynosił prezenty?</p> <p>Kładzione pod choinką i każdy sobie sam szukał.</p> <p>A dzieciom się mówiło, że kto przynosi: Mikołaj czy gwiazdor?</p> <p>U nas raczej gwiazdor.</p> <p>Bo ja jestem z terenu gdzie się zawsze mówiło Mikołaj, dlatego pytam. A choinka to raczej żywa?</p> <p>Teraz to już sztuczna.</p> <p>A ozdoby się samemu robiło?</p> <p>Dawniej tak, teraz nie.</p> <p>A z czego?</p> <p>No z papieru, szyszki, no różnie, rozmaicie.</p> <p>A zostawiało się wolne miejsce przy stole?</p> <p>Tak, to do dzisiaj.</p> <p>A sianko pod obrus?</p> <p>Też</p> <p>A na pasterkę to się do Kruszewa?</p> <p>My pieszo szliśmy.</p> <p>O północy czy wcześniej?</p> <p>O północy.</p>
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	<p>Nie, nie. Domowo wszystko tak.</p>
7.	Sylwester/Nowy Rok	<p>No to idą na balety tam młodzi, starzy siedzą.</p> <p>A coś takiego jak wyciąganie bramek, Pani kojarzy?</p> <p>Tak. Teraz to ustało już, bo każdy się zabezpieczył. Te zawiasy, to wszystko, tak że już nie wysadzą tej bramy. Ale dawniej to wszystko wynieśli, co było na podwórzu.</p> <p>To słyszałam, że wozy wyciągali, tak?</p>

		<p>Tak, [niezrozumiałe]. I trzeba było szukać.</p> <p>A np. słyszała pani o czymś takim, że malowano szyby farbą?</p> <p>U nas nie.</p>
8.	Trzech Króli	<p>Nic. Tu u nas tak zwyczajnie, nie</p> <p>Tylko kościół?</p> <p>Tak.</p>
9.	Kolędnicy	<p>A chodzili kolędnicy w Boże Narodzenie, Wigilię? Nie było przebierańców?</p> <p>Nie.</p>
10.	MB Gromniczej	<p>No to z gromnicą do kościoła i do domu.</p> <p>A kiedyś był taki zwyczaj, że trzeba było te gromnicę w oknie postawić zapaloną?</p> <p>Do dzisiaj zapalam.</p>
11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	<p>Czy na karnawał coś się odbywało?</p> <p>No są, są. Dawniej były przebierańce na tych karnawałach, ale teraz już nie. Teraz zwyczajnie człowiek się ubiera.</p> <p>A na tłusty czwartek piecze się pączki?</p> <p>Tak.</p> <p>Kiedyś też?</p> <p>Też.</p> <p>A ostatki?</p> <p>A w ostatki to zawsze jakaś potańcowa tam była.</p> <p>Ale tutaj na sali się wszystko odbywało, tak?</p> <p>Tak.</p>
12.	Topienie Marzanny	<p>A topienie marzanny było też?</p> <p>No to raczej szkoła.</p> <p>A kiedyś, jak była pani młodsza?</p> <p>[niezrozumiałe].</p>
13.	Środa Popielcowa	<p>No to sobie spokojnie, każdy w domu sam.</p> <p>Ale się przestrzega postu?</p> <p>No. Jak się chodziło do szkoły, to każdy woreczek uszył i [niezrozumiałe].</p> <p>Wieszanie popiołu było, tak?</p> <p>No.</p>

		<p>Bo się przestrzega postu tego dnia. Czy były jakieś szczególne potrawy?</p> <p>Tam najwyżej śledź ze śmietanką, ziemniaki do tego i to było wszystko.</p> <p>A teraz nadal się przestrzega tych postnych śród?</p> <p>Oczywiście, trzeba przestrzegać.</p>
14.	Śródpoście	Nie, u nas nie było.
15.	Niedziela Palmowa	<p>Na niedziele palmową robiło się palmy, czy robi się nadal?</p> <p>Urwaliśmy te, co urosły. Teraz już taki zwyczaj, teraz już więcej w kościele tych palm, nie. Ale tak to do domu nikt nie robił.</p> <p>Później się zabiera taką palmę do domu i co się z nią robi?</p> <p>Się ustawia [niezrozumiałe].</p>
16.	Triduum Paschalne	<p>Nie wiem, ja już nie pamiętam.</p> <p>A w Wielki Piątek „za boże rany”, coś takiego pani kojarzy?</p> <p>Tak, to [niezrozumiałe, bo ktoś w tle tłucze kotlety].</p> <p>I pani też to dzieciom swoim jeszcze robiła?</p> <p>Ja [niezrozumiałe], ale teraz już tego nie robię. „Wstańcie barany na boże rany”!</p>
17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	<p>A jak Wielkanoc jest, to rezurekcja odbywa się o szóstej rano?</p> <p>Już o szóstej rano.</p> <p>A święcenie pokarmów, gdzie się w ogóle odbywa?</p> <p>Pod krzyżem.</p> <p>Aha! Pod tym krzyżem?</p> <p>Tak.</p> <p>A później te wszystkie rzeczy, co są w koszyczku są na stole wielkanocnym, tak?</p> <p>Tak są położone i pierwsi się [niezrozumiałe 15:14]. Jajko się podaje, życzenia się składa.</p> <p>Jest dzielenie się. A do koszyczka co się wkłada?</p> <p>[niezrozumiałe], jajka, baranka z maselka, babeczkę małą jak się zmieści, [niezrozumiałe].</p>
18.	Poniedziałek Wielkanocny	<p>A właśnie, mówiła pani, że jest jaki zwyczaj z poniedziałkiem wielkanocnym? Pani wspominała, że jest śmigus, tak?</p>

		<p>No tak nie wiem już.</p> <p>Oblewanie wodą?</p> <p>Po wojnie chodzili, a teraz już...</p> <p>Też nie widać.</p> <p>Młodzież się w to nie bawi.</p>
19.	Zielone Świątki	<p>Się upiecze tam jakieś ciasto i ...siedzi się w domu.</p> <p>A zdobi się wejścia do domu np. brzozami?</p> <p>Ja jeszcze zdobiłam za młodu.</p> <p>Teraz już nie? A brzozami czy tatarakiem?</p> <p>Brzoza, tatarak, wszystkim.</p>
20.	Boże Ciało	<p>Jak wyglądało Boże Ciało kiedyś? Odbywało się tylko w Kruszewie, tak?</p> <p>Tak.</p> <p>I zawsze była stała trasa procesji, czy się zmieniała?</p> <p>Kiedyś jedną trasą chodziliśmy w Boże Ciało, ale teraz ten proboszcz ma zmienić to. I nawet w Marynowie też zrobił Boże Ciało. Najpierw zrobił w Kruszewie, potem zrobił w Marynowie. I [niezrozumiałe 17:00] te obrazy.</p> <p>I też były ołtarze postawione?</p> <p>Tak, były, były. I tutaj przy sali był, co ksiądz postawił ławki. Było bardzo przyjemnie.</p> <p>A kiedy to było?</p> <p>To było dwa lata temu, bo co rok gdzie indziej.</p> <p>I to jest na Boże Ciało, czy później?</p> <p>Na Boże Ciało.</p> <p>A na oktawę Bożego Ciała robi się wianki?</p> <p>Robi się, tak, na ostatni dzień. Na święcenie.</p> <p>A w tych wiankach to jakieś konkretne zioła muszą być?</p> <p>Ja to robiłam tak: wianek pierwszy to był z mięty, drugi był z lipy, trzeci był z tych dawniejszych – nie tych róż, tylko te rozy, te pachnące róże wianek i potem jeszcze margaretka.</p> <p>Czyli cztery wianki.</p> <p>Cztery wianki zawsze miałam i wstążeczką się przewiązało.</p> <p>A jest np. taki zwyczaj, że na trasie procesji stawia się brzozy, albo wokół ołtarzy, to zabiera się później te gałązki do domu?</p> <p>Tak, o ja mam wstawioną, sucha.</p> <p>Czyli zabiera się. A trzeba było je wepchnąć w kapustę?</p> <p>Zabiera się na szczęście. Nie, nie, tutaj nie było tego zwyczaju. To się do stodoły wyniosło, żeby piorun nie uderzył. To taki</p>

		był zwyczaj, ale kapusta nie.
21.	św. Jana	Raczej nie. Kiedyś za moich czasów to jeszcze [niezrozumiałe] się robili na ten [niezrozumiałe], wieczorem tak było wesoło. Teraz już wszystko ucichło. Młodzież już do roboty ma co innego. Mają inne, a my ani laptopa, ani komputera, to człowiek był chętny na taki wybieg, a teraz to młodzież...
22.	MB Zielnej	Bukiety z ziół i zboża, i kwiatów. Czyli wianków nie robią ? Wianki na Boże Ciało, a bukiety na... [MB Zielnej]
23.	MB Siewnej	No tu u nas nie ma, ale jest odpust w Lubaszu. A np. święcenie zboża w MB Siewnej było? U nas nie.
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	No to na groby się jedzie. A msza gdzie jest odprawiana? Na Wszystkich Świętych jest na cmentarzu.
25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	A jakieś zwyczaje typu darcie pierza Pani pamięta? Już teraz ucichło, bo nikt już pierza nie drze. Ale kiedyś. Kiedyś, Boooże jak to było wesoło! Śpiew, pogaduszki różne, dobra kolacja. Teraz już sobie [niezrozumiałe 20:15] sobie kupuje.
Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1.	Narodziny i chrzest	No, chrzty to były, tak uroczyscie były wyprawiane w domu. A było coś takiego, że jak kobieta urodziła dziecko, to nie mogła z nim wychodzić na dwór? Tak, dopóki nie było chrzczone. A coś takiego jak do wyvodu też było? Też. A jak to w ogóle wygląda, bo słyszałam o tym. No, to się idzie do kościoła i się klęknie, ksiądz się modli, nie. I się pomodli, pomodli, poświęci i się wychodzi. A do kiedy to się działo, że kobiety jeszcze do wyvodu prowadzano? To już teraz, to już kupę lat nie chodzą kobiety. Ale jeszcze jak ja rodziłam, to jeszcze.

		<p>A np. czerwone wstążeczki pani kojarzy?</p> <p>Tak, to chyba przy wózku było przywiązane, czy dziecko miało przy rączce, czy gdzie to. Teraz już w to nie wierzą, teraz mówią, że ciot już nie ma.</p>
2.	Ślub i wesele	<p>Zwyczajnie się jechało do kościoła.</p> <p>A polter?</p> <p>Polter, ooo dzisiaj to już są takie poltry, że...</p> <p>A to się od bywa dzień przed weselem?</p> <p>Teraz zrobili, że tydzień przed weselem. Bo za dużo roboty później było – tych szkieleł, tego wszystkiego. To w sobotę człowiek był umęczony, a tak tydzień przed teraz robią to już.</p> <p>I to się odbywa u panny młodej czy u pana młodego?</p> <p>U panny młodej.</p> <p>A to jest dla wszystkich, czy zaprasza się kogoś?</p> <p>Jak ja jeszcze córkie wydawałam za męża, to jak z rodziny ktoś przyszedł, to się zaprosiło do domu, a obcym to się wyniosło wódki i byli szczęśliwi też.</p> <p>A był taki zwyczaj, że się chodziło pod okna jak ktoś brał ślub, tzn. jak było wesele?</p> <p>Jeszcze teraz chodzą. Tu jak na sali się odbywa, u nas prawie co tydzień.</p> <p>Ale to jak się chodziło to było coś takiego, że był taniec dla...</p> <p>No było, jeszcze dzisiaj dla obcych.</p> <p>I się wychodzi do nich z ciastem, czy czymś?</p> <p>Z ciastem się wychodzi do tych pod okno. Ich się tam częstuje wódką.</p> <p>I kiedyś też to było?</p> <p>Też, też.</p> <p>A jak młodzi jechali z kościoła to się bramy robiło?</p> <p>To raczej sznurki dzieci przeciągały, żeby zatrzymać i pieniądze dać.</p> <p>Kiedyś też?</p> <p>Kiedyś raczej nie.</p> <p>Czyli teraz dopiero się to pojawiło?</p> <p>Teraz, teraz.</p>
3.	Śmierć i pogrzeb	<p>Ze śmiercią? Ja już byłam przy tylu śmierciach. Moja pierwsza teściowa tutaj przysłała do mnie, bo w Kruszewie mieszkała i [niezrozumiałe] syna. I potem ja ją zabrałam do siebie [tu opowiada o historii budowy domu i śmierci swoich członków rodziny].</p>

		<p>A jeśli ktoś umierał kiedyś lub teraz, to odprawia się różaniec? W domu czy...?</p> <p>Kiedyś w domu, teraz tutaj na tej sali.</p> <p>A czy był taki zwyczaj, że jak ciało jeszcze leżało w domu i szedł kondukt na cmentarz to zatrzymywał się gdzieś po drodze?</p> <p>Dawniej się zatrzymywał koło krzyża jak się jedzie na Kruszewo. Tam jeszcze odprawiono parę modlitw i pieszo się szło aż tam do tego krzyża, a potem już się jechało.</p>
4.	Inne zjawiska	Brak informacji.
Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa		[Nie było]
Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy		Potrawy? To ja chodziłam na te kursy tutaj tych potraw. Przyjeżdżała taka pani z Czarnkowa i pokazywała różne potrawy. A ja sobie nic nie zapisałam, bo ja te potrawy już byłam wszystkiego nauczona.
III. Tradycje rękodzielnicze		
Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych		Brak informacji
IV. Przejawy religijności tradycyjnej		
1.	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)	<p>Mieliśmy kościółek ewangelicki, niemiecki, ale on był taki z drzewa, z gliny, ale postrzelali i takie były dziury, że rozebrali.</p> <p>Kiedy to było? Pamiętam Pani?</p> <p>W 1948 roku.</p> <p>I od tamtego czasu nie ma żadnego kościoła, kaplicy?</p> <p>Nie, wszystko w Kruszewie. To wybudowali jeszcze nasi ojcowie. W 1928 był wybudowany.</p> <p>I wioska należy pod parafię do Kruszewa?</p> <p>Tak.</p> <p>----</p> <p>A mówiła pani, że jest jeden krzyż jak się jedzie na Kruszewo. A gdzieś jeszcze jakiś jest?</p> <p>Naprzeciwko tutaj.</p>

		<p>A np. jest jakaś kapliczka? Nie, nie.</p> <p>A wie pani od kiedy te krzyże tutaj stoją? On stoi, on jest drewniany, stoi od zaraz po wojnie. Bo jeden gość, on był bity przez Niemców i potem wywieźli go do Poznania, do tych fortów i on tam siedział cały czas. Później go wywieźli do Niemiec do roboty. I za to, że Pan Bóg go chronił, że jak wrócił, to postawił.</p> <p>Ten tutaj postawił, tak? Tak.</p> <p>A ten na Kruszewo? Ten na Kruszewo to jeszcze przed wojną, także wioska postawiła.</p> <p>Ach, przed wojną jeszcze. A ten na Gębiczyn, tak? Na Gębice. Ten to znowuż gospodarze. Wrócił, bo wywieźli Polaków tam za Warszawę. Jednych do Niemiec do roboty, a innych za Warszawę. I ci wrócili i na swoim polu postawili też. Na szczęśliwy powrót.</p> <p>A coś się odbywa pod tymi krzyżami w ogóle? Tutaj majowe nabożeństwo.</p> <p>I święcenie pokarmów tutaj, tak? Tak.</p> <p>A pod tymi dwoma tam nie? Tam już nic.</p>
2.	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródełka)	Brak informacji
3.	Święte figury, obrazy, rzeźby	Brak informacji
4.	Miejsca kultu religijnego	Brak informacji
5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania	<p>Nie, nie, nie. To to każdy tak sam.</p> <p>Czyli nie chodzi się nigdzie na pielgrzymki? No do Węglewa. To co rok na tę pielgrzymkę do kościoła do Węglewa. To idą tacy młodzi.</p>
6.	Lokalne odpusty	<p>Odpust jest na św. Wojciecha.</p> <p>Wtedy tylko w kościele się odbywa msza, czy jeszcze jest jakiś festyn? Tylko w kościele msza.</p>

		<p>Budy przyjeżdżają? A to już całe wioski i dużo jest.</p> <p>A jeszcze na okoliczne odpusty się jeździ? No, jak byłam młoda, to rowerem do Lubasza jechałam.</p> <p>Ile to jest kilometrów? Tydzień tam się odbywało to wszystko.</p> <p>Ile to jest km stąd do Lubasza? Oj no jest daleko. Myśmy jechali chodnikami, bo teraz już są szosy, albo polnymi drogami. I tam z Brzezna na Śnieżkowo, potem ze Śnieżkowa na Bęben [??30:00] i potem do Lubasza. To jest kupa kilometrów. Z [niezrozumiałe] jest dziewięć do Lubasza.</p> <p>Dziewięć? Albo siedem? Ale ja ten rower i jazda i do Ujścia.</p> <p>Do Ujścia też? Też, też jeździli.</p>
V. Lokalne uroczystości i obchody świąteczne		
1.	Dożynki	<p>Dożynki to były różne tam występy i nawet ja też tam tańczyłam krakowiaka i inne tańce też.</p> <p>A to w jakimś zespole pani tańczyła? Zespołu nie było. Myśmy się zawsze zgromadzili – młodzież, która chodziła i się uczyła. I się tańczyło.</p> <p>A tu były dożynki tutaj w wiosce, tak? Dla wioski, czy powiatowe, gminne? Tak, gminne też już były. To tutaj na boisku. Zawsze się odbywały na boisku. Przedtem nawet na wiosce, tam gdzie ta sala kościoła stał, tam na tym miejscu.</p> <p>A wieńce kto przygotowywał? Moja synowa. Dawniej to ja chodziłam i tak cztery nas kobiety, bo trzy wieńce trzeba było, do kościoła chociaż jeden. A teraz synowa tą moją funkcję wzięła.</p> <p>Jak długo się robi taki wieniec? Dwa wieczory i potem, żeby je już wykończyć, to te kwiaty się wpinało przed mszą.</p> <p>Później on stał w kościele, czy co się z nim działo? W kościele stało. Później dostał tamten wójt czy burmistrz, już nie pamiętam, no i sołtys, i do kościoła.</p>
2.	Dni gminy/wsi	Raczej tu u nas spokojnie.
3.	Lokalne festyny	Też nie.

4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	<p>A tu działało kiedyś KGW.</p> <p>Tak, ja też byłam w tym kole.</p> <p>Tak? I do kiedy tutaj było to Koło?</p> <p>No, już tam nie żyje ta pani J. Ona była przewodniczącą, ona sprowadzała wszystko: kurczaki, paszę do kurcząt. Właśnie te kursy tych pieczych [wypieków?], to ona organizowała. Kury sprowadzała, ja miałam ogród na konkurs. Pierwszy konkurs wygrałam w całym powiecie. Miałam mieć ogród kwiatowy [niezrozumiałe] Bez miałam fioletowy i czarny, a na dole jeszcze miałam obsadzone takie różne kwiaty. Potem się pytali, co ten kącik znaczy, a ja mówię: Panowie, to jest ogród botaniczny.</p> <p>A czy obchodziło się może Dzień Dziecka, Matki, Dzień Kobiet?</p> <p>Tak, to się odbywały. Jeszcze do dziś Dzień Dziecka, Dzień Matki idą do tego lokalu.</p>
----	---	--

Po wojnie, jak jej ojciec wrócił do wioski jej obecnego zamieszkania, byli tam sami Niemcy. Potem Ci Niemcy wyjeżdżali do Niemiec. Nikt z nich nie został, wszyscy wyjechali poza granice Polski. Wszyscy puciekali w 1945 roku, a osiedlali się nowi z za Buga. Dlatego, jak wydaje się informatorce, więcej jest osób przybyłych, aniżeli rdzennych.

Była szkoła tutaj?

Była.

W tym samym budynku co teraz jest przedszkole?

Tutaj się uczyli w tej szkole więcej jak tam, bo po wojnie to już się tam uczyli, a przed wojną to tylko tu się uczyli. Tak, że rano chodzili do starszych klas, a tych młodszych od jedenastej do pierwszej, czy tam do drugiej. Na zmianę.

Kiedy Pani pisała te wiersze?

No to już dwa lata będzie.

--

Od ok. 35 minuty opowiada o wywiezieniu na roboty do Siedliska, niedalekiej wioski.